

BŁOGI ŚWIT

Wszystko jakby srebrzyste,
Pod perlistą, bujną rosą,
Świerki, trawy wilgotne,
Świeży zapach niosą.

Nad łagodnymi szczytami,
Złote słońce się wznosi,
Blaskiem swych promieni,
Zielone doliny unosi.

Wyzłoczone słońcem szczyty,
Już od chwili w górze płoną,
Chmury jak śnieg białe,
W nieba morzu toną.

Lecz już wiatr przeszywa szczyty,
Cucąc je z gorąca,
W moich włosach szmerem cichym,
Zaplątała się gałązka

Katarzyna Krzykała